

*Sygn. akt V.2 Ka 438/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 9 listopada 2015 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza**

**w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Sławomir Klekocki

**Protokolant:** Justyna Napiórkowska

w obecności ----

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2015 r.

sprawy:

**L. G. /G./**

**s. J. i Z.**

**ur. (...) w R.**

**oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 2 kk, art. 216 kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 27 maja 2015r. sygn. akt III K 307/14

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II.zasądza od oskarżonego L. G. na rzecz oskarżyciela prywatnego R. W. kwotę 420zł (czterysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym;

III.zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20zł i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 60zł (sześćdziesiąt złotych ).

Sygn. akt V.2 Ka 438/15

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 27 maja 2015r, sygn. akt III K 307/14, na podstawie art. 66 §1 i 2 kk i art. 67 §1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko L. G., o to, że w dniu 9 maja 2014 roku w P. poprzez kilkukrotne uderzenie R. W. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci wylewu podskórnego około 2 cm średnicy lewej okolicy kciuka oraz nieznacznego stopnia obrzęk okolicy jarzmowej lewej, skutkujące naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres do 7 dni, tj. o czyn wyczerpujący znamiona ustawowe występku z art. 157 §2 kk, oraz o

czyn wyczerpujący znamiona ustawowe występku z art. 216 §1 kk polegający na tym, że w tym samym dniu znieważył pokrzywdzonego słowami „złodzieje”, „oszuści”, na okres próby 1 roku.

Na mocy art. 67 §3 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 800 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Na podstawie art. 628 pkt 1 kpk sąd zasądził od oskarżonego L. G. na rzecz oskarżyciela prywatnego R. W. poniesione przez niego koszty procesu w wysokości 1.176,00 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego i zarzucił:

1. na zasadzie art. 438 pkt 1 kpk w zw. z art. 427 § 2 kpk obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na niezastosowaniu art. 25 §1 kk, względnie art. 25 § 3 kk, co w konsekwencji spowodowało, iż Sąd wydał wyrok warunkowo umarzający postępowanie,
2. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wydanego wyroku, tj art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie wszystkich niezbędnych a możliwych dowodów, w tymi z urzędu , tj. przesłuchania wszystkich świadków zdarzenia (małoletnich), co konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego stanowiącego podstawę wydania wyroku,
3. na zasadzie art. 438 pkt 2 kpk w zw. z art. 427 §2 kpk obrazę przepisów postępowania tj. art. 175 § 1 kpk w zw. Z art. 366 § 1 kpk i art. 6 kpk mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez naruszenia przez Sąd prawa składania wyjaśnień i tym samym prawa oskarżonego do obrony,
4. na zasadzie art. 438 pkt 2 kpk w zw. z art. 427 §2 kpk obrazę przepisów postępowania tj. art. 5 §2 kpk oraz art. 7 kpk mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegającą na nierozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego w zakresie uderzenia ręką w tył głowy L. G. przez R. W. oraz przez dowolną ocenę zeznań świadka R. W. oraz wyjaśnień oskarżonego L. G., co mogło mieć wpływ na treść wyroku przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do zastosowania przez oskarżonego obrony koniecznej,
5. na zasadzie art. 438 pkt 3 kpk w zw. z art. 427 §2 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia mający istotny wpływ na treść wydanego wyroku poprzez przyjęcie przez Sąd, że oskarżony użył w stosunku do pokrzywdzonego słów „złodzieje”, „oszuści”, podczas gdy materiał dowodowy zebrany sprawie, a to zeznania B. G. wskazują, że oskarżony kierował w/w określenia w stosunku do wyżej wymienionego świadka, natomiast A. W. wskazała, że oskarżony używał jedynie słów „wielskie świnie”.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyrok w całości poprzez:
  - uniewinnienie oskarżonego od czynu określonego w punkcie I wyroku a podstawie art. 17 §1 pkt 2 kpk w zw. z art. 414 §1 pkt w zw. z art. 25 §1 kk,
  - uniewinnienie oskarżonego od czynu określonego w punkcie II wyroku z uwagi na brak znamion czynu,
  - zasądzenie od oskarżyciela prywatnego na rzecz oskarżonego kosztów postępowania w I instancji,
2. zasądzenie od oskarżyciela prywatnego na rzecz oskarżonego kosztów postępowania w II instancji.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Jeżeli chodzi o podnoszony przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, to nie sposób się z nim zgodzić. Sąd I instancji błędu takiego się nie dopuścił. Wskazać należy, iż zarzut błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się tylko i wyłącznie do samej polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd, a wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych powinien dążyć do wykazania konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, których miał dopuścić się Sąd przy ocenie zebranego materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd I instancji, a zwłaszcza tylko na wyjaśnieniach oskarżonego, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29.10.2010r., II Aka 162/10).

Dlatego też zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może ograniczać się wyłącznie do kwestionowania stanowiska, które przyjął Sąd I instancji, jak czyni skarżący, a powinien wskazywać nieprawidłowości jakich miał dopuścić się Sąd w swoim rozumowaniu co do oceny okoliczności sprawy. Sama bowiem możliwość przeciwstawienia poczynionym przez Sąd ustaleniom odmiennego punktu widzenia, nie stanowi uzasadnienia stwierdzenia, iż Sąd dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych. Zdaniem Sądu Okręgowego takich uchybień Sąd I instancji się nie dopuścił, albowiem w sposób szczegółowy wskazał, które dowody uznał za wiarygodne i dlaczego, a którym to waloru wiarygodności odmówił.

Wskazać należy, iż ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy miał na względzie całokształt zebranego materiału dowodowego. Sąd w sposób szczegółowy wskazał, które dowody uznał za wiarygodne, a którym waloru tego odmówił i jakie były tego powody. Nie dopuścił się Sąd żadnych uchybień w zakresie którejkolwiek z zasad związanych z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów. Brak zatem zastrzeżeń co do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

W odniesieniu do wyjaśnień oskarżonego zasadnie Sąd Rejonowy dał im wiarę jedynie w części znajdującej potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, tj. w zakresie w jakim przyznał on, że w dniu zdarzenia podszedł do samochodu, w którym znajdowała się jego żona, i że chwilę później przy tym samochodzie pomiędzy nim a R. W. doszło do awantury oraz, że chwilę później uderzył on R. W.. Bez wątplenia wyjaśnienia oskarżonego w pozostałej części należy uznać za przyjętą przez niego linię obrony w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej. Wyjaśnienia oskarżonego w tej części pozostają bowiem w sprzeczności z zeznaniami świadków B. G., R. W. oraz A. W..

Rację należy przyznać Sądowi Rejonowemu co do oceny wiarygodności zeznań świadków, tj. pokrzywdzonego R. W. oraz B. G. i A. W.. Fakt, iż oskarżony zadał pokrzywdzonemu R. W. uderzenia w rękę oraz w głowę potwierdziły zeznania świadków B. G. i A. W., a także znalazło to odzwierciedlenie w znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji medycznej w postaci zaświadczeń lekarskich, karty informacyjnej leczenia szpitalnego oraz opinii lekarskiej, z której wprost wynika, iż powstałe u pokrzywdzonego obrażenia mogły powstać w podanych przez niego okolicznościach. Podobnie zasadnie dał Sąd wiarę zeznaniom pokrzywdzonego w zakresie nazwania go przez oskarżonego słowami „złodziej” i „oszust”, albowiem znajdują one potwierdzenie w zeznaniach pozostałych naocznych świadków tj. B. G. i A. W..

W odniesieniu do zeznań J. G. – brata oskarżonego, jak słusznie wskazuje Sąd Rejonowy nie mogły one stanowić podstawy dokonywania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie albowiem nie był bezpośrednim świadkiem zdarzeń, a wiedzę na temat tych zdarzeń posiadał jedynie z relacji swojego brata.

Zasadnie również Sąd dał wiarę zgromadzonym w niniejszej sprawie dowodom z dokumentów, albowiem sporządzone one zostały w zakresie uprawnionych do tego osób lub instytucji, a nadto żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości.

W kwestii podnoszonego przez obrońcę oskarżonego zarzutu nieprzesłuchania małoletnich świadków zdarzenia, wskazać należy, iż obrońca nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania małoletnich świadków, tj.

dzieci pokrzywdzonego. Należy mieć na uwadze, iż niniejsza sprawa toczyła się z oskarżenia prywatnego, a żadna ze stron nie wnosiła o uzupełnienie materiału dowodowego.

Mając na względzie zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie ulega wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów.

Dokonując oceny zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy dokonał tego w sposób wnikliwy i rzetelny, wskazując szczegółowo, które dowody uznał za wiarygodne i z jakich powodów, a którym waloru wiarygodności odmówił. Ocena materiału dowodowego dokonana została przez Sąd I instancji z uwzględnieniem reguł określonych w treści art. 4 kpk i art. 7 kpk. Ocena ta jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, nie zawiera również błędów. Następnie swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego Sąd Rejonowy w przekonujący sposób uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Nie sposób zarzucić Sądowi brak wnikliwości czy też rzetelności jego rozważaniom nad zebranymi w sprawie dowodami, albowiem dokonał oceny całokształtu materiału dowodowego w sposób bezstronny, nie przekroczył przy tym granic swobodnej oceny dowodów, i jednocześnie uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. Należy zatem w pełni podzielić rozważania Sądu I instancji dotyczące oceny zebranych w sprawie dowodów i uznać, iż ich ponowna analiza jest bezcelowa. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku w pełni odpowiadają dyrektywom określonym treścią art. 424 §1 kpk.

Jeżeli chodzi o wyrażoną w art. 5 §2 kpk zasadę *In dubio pro reo*, to wskazać należy przede wszystkim, iż zasada ta ma zastosowanie dopiero w sytuacji, gdy powzięte przez organ procesowy wątpliwości, co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii faktycznej lub prawnej nie dadzą się usunąć, pomimo powzięcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych, względnie jedynie trafnej wykładni prawa. Oceniając czy został naruszony zakaz wynikający z przepisu art. 5 §2 kpk nie są istotne wątpliwości tego rodzaju zgłaszane w apelacji, ale ważne jest wyłącznie to, czy sąd *meriti* rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i w sytuacji braku możliwości usunięcia tej wątpliwości rozstrzygnął ją na niekorzyść oskarżonego, albo czy też w świetle materiału dowodowego danej sprawy wątpliwość taką powinien powziąć. O tym, iż zaistniała okoliczność opisana w art. 5 § 2 kpk można więc mówić jedynie w wtedy, gdy pomimo podjęcia starań nie zgromadzono dowodów, które pozwoliłyby na usunięcie istniejących wątpliwości w sprawie. Podgląd taki wyraził m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 6 lutego 2013 r. II AKa 13/13, zgodne, z którym dla oceny, czy został naruszony zakaz *in dubio pro reo*, nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły *in dubio pro reo*, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów.

Zgodzić się należy jednak że z oceną stopnia społecznej szkodliwości czynów, iż nie był on znaczny. Należy mieć tutaj w polu widzenia okoliczności popełnienia czynów, w tym sposób działania oskarżonego, skutki jego zachowania, fakt istnienia zaognionego konfliktu pomiędzy stronami oraz zachowanie pokrzywdzonego wobec oskarżonego. Sąd Rejonowy oceniając stopień społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonemu zasadnie miał na względzie rodzaj naruszonych przez oskarżonego dóbr, sposób i okoliczności popełnienia tych czynów, motywację oskarżonego oraz podłoże istniejącego pomiędzy oskarżonym a jego teściami konfliktu. Niewątpliwie na czyn oskarżonego miały wpływ nerwowe relacje panujące pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, a także fakt wtrącania się teścia w sprawy pomiędzy oskarżonym a jego żoną. Słusznie podkreśla Sąd, iż nie upoważniało to wprowadzenie oskarżonego do zadawania oskarżonemu uderzeń i znieważania go, ale istotnie miało to wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynów.

Sąd zasadnie warunkowo umorzył postępowanie. Zgodnie z art. 66 §1 kk Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

W niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania. Wina oskarżonego nie budzi bowiem żadnych wątpliwości. Oskarżony nie był również dotychczas karany i jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy dotychczasowy tryb życia oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste pozwalają na przyjęcie, że mimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego i jednocześnie zostaną spełnione cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku czy też do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Z tych względów Sąd Okręgowy, nie podzielając zarzutów stawianych w apelacjach, utrzymał wyrok w mocy. Zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego koszty zastępstwa adwokackiego oraz koszty sądowe za II instancję po myśli art. 628 kpk.